

Krystyna Tomaszewska Carter

ur. 14.3.1940 w Warszawie, zm. 28.7.2015 na Teneryfie



Członek zwyczajny Speleoklubu Warszawskiego (numer znaczka 28)

Absolwentka Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego (rocznik 1957-1962). Jaskiniowego bakcyła połknęła podczas obozu naukowo-kondycyjnego Klubu Młodego Polonisty, odbywającego się w schronisku na hali Ornak w 1962 roku. Wraz z uniwersytecką koleżanką - Grażyną Sendal (później Iwanicką) - natknęła się wówczas na uczestników wrocławskiej wyprawy do Jaskini Czarnej. Studentki namówione przez Janusza Rabka na jaskiniowe „wagary”, udały się na wycieczkę do Jaskini Mylnej. W tym samym roku obie zapisały się na kurs do Speleoklubu Warszawskiego.

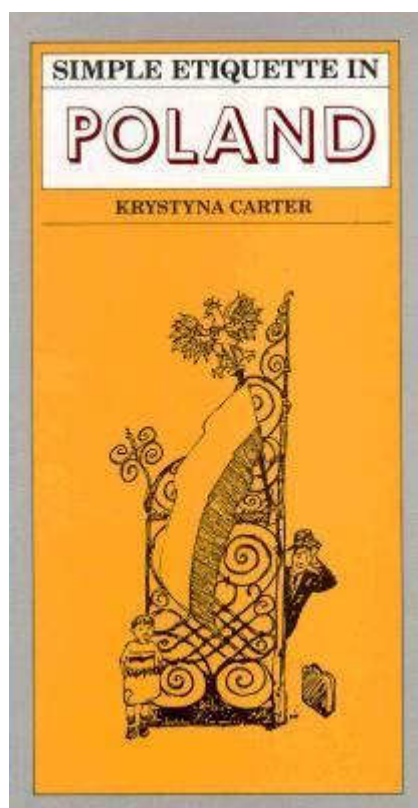
Pilnie trenowała i przygotowywała się do zajęć kursowych. Z tego powodu straciła nawet źródło dochodów. Dorywczo pracowała jako modelka, a zaraz po szkoleniu skałkowym, na którym nabawiła się solidnych siniaków, miała prezentować kostiumy kąpielowe.

Pierwszą wyprawą jaskiniową był wyjazd na Słowację do Jaskiń Demianowskich we wrześniu 1962r. Z powodu braku pieniędzy na bilet nie udało jej się dotrzeć na wyprawę MW9 zimą 1963 roku. Wzięła natomiast udział w wyprawie do Śnieżnej oraz wyjeździe klubowym na Węgry. Była bardzo aktywna – z tego powodu wybrana została do Zarządu Speleoklubu. Wraz z Mirką Kropiwnicką, Grażyną Iwanicką i Jankiem Rudnickim reaktywowała klubowy biuletyn „Wiercica”. Krysia została jego redaktorem naczelnym.

Od 1968 pracowała jako nauczycielka języka polskiego w liceum im. Stanisława Wyspiańskiego na Grochowie. W 1968 wyjechała do Anglii i tam pozostała. Do polski przyjeżdżała okazjonalnie, związawszy swoje zawodowe i prywatne życie z Londynem. Była wieloletnim tłumaczem angielsko-polskim, współpracowała z Instytutem Kultury Polskiej w Londynie, nieustannie orędowną na rzecz Polski i Polaków. W latach 1981 – 1989 wspólnie z Sue Ryder działała w ramach pomocy Polakom. Organizowała wysyłki leków, żywności, odzieży.

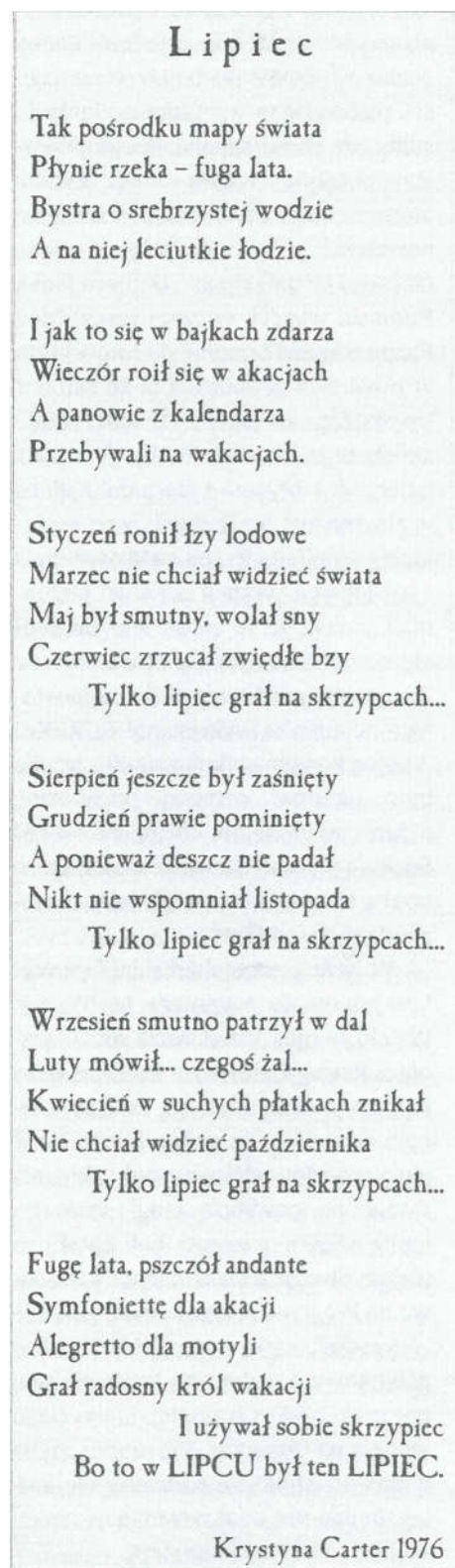
Odkąd opuściła Polskę jej działalność klubowa ustała. Jednak podczas częstych wizyt w kraju zawsze odnawiała klubowe kontakty i odwiedzała Tatry. Uczestniczyła w dwóch jubileuszach: 50 i 60-leciu Speleoklubu oraz jeden raz w Speleogratach w Szeligówce.

Autorka wierszy i książki pt. *Simple Etiquette in Poland*.



Zmarła w lipcu 2015 roku. Pochowana w Londynie.

W wydanym z okazji pogrzebu „In loving Memory” zamieszczono jej wiersz pt. „Lipiec”:



na podstawie wspomnień Grażyny Iwanickiej (źródło: Wiercica nr 86, wrzesień 2019)